



TEORIA KONSERWATORSKA A DOSTĘPNOŚĆ ZABYTKÓW /NA PRZYKŁADZIE ZAMKU WYSOKIEGO W MALBORKU/

BUKAL Grzegorz ¹

KOWALSKA Agnieszka ²

- 1 Dr hab. inż. arch. Grzegorz Bukal, prof. PG, Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej
<https://orcid.org/0000-0001-9254-3069>, email: grzegorz.bukal@pg.edu.pl;
- 2 Agnieszka Kowalska, Muzeum Zamkowe w Malborku, email: a.kowalska@zamek.malbork.pl

ABSTRAKT Obowiązująca Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami zawiera wymagania dotyczące wszystkich budynków, bez odniesień do obiektów zabytkowych. Celem tekstu jest skonfrontowanie podstawowych, współczesnych zasad postępowania konserwatorskiego z możliwościami pełnego udostępniania zabytków architektury.

Przyjęty w tekście ogólny podział budynków zabytkowych w aspekcie ich podatności na usuwanie barier zilustrowano przykładem Zamku Wysokiego w Malborku, stanowiącego część kompleksu zamkowego (Muzeum Zamkowego w Malborku), wpisanego na listę dziedzictwa światowego UNESCO.

SŁOWA KLUCZOWE: zabytek architektury; dostępność; ograniczenia architektoniczne

1. Wprowadzenie

Celem niniejszego tekstu jest skonfrontowanie podstawowych, współczesnych zasad postępowania konserwatorskiego z możliwościami pełnego udostępniania obiektów zabytkowych, zgodnie z wymaganiami Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami¹. Jej zapisy, odnoszące się do całego zbioru budynków, nie biorą pod uwagę jego zróżnicowania typologicznego czy reprezentowanych wartości, toteż powodują konflikty aktu prawnego z zasadami ochrony zabytków.

Opis problemu oparto na zaproponowanej przez autorów klasyfikacji budynków zabytkowych pod względem ich charakterystyki, jak też na charakterystyce występujących w nich barier architektonicznych.

Zadaniem artykułu nie jest analiza konkretnego przypadku. Przykład Zamku Wysokiego w Malborku, intensywnie odwiedzanego obiektu użyteczności publicznej (Muzeum Zamkowego w Malborku), stanowiącego część kompleksu wpisanego na listę dziedzictwa światowego UNESCO, służy ilustracji opisywanego problemu.

Tekst został przygotowany na podstawie dwóch perspektyw traktowania zabytku architektury – w tym przypadku zespołu zamkowego w Malborku – jako miejsca wymagającego dostosowania do potrzeb wszystkich grup użytkowników, w tym osób ze szczególnymi potrzebami: zarządcy obiektu, jakim jest Muzeum Zamkowe w Malborku, oraz architekta i konserwatora zabytków. Zdaniem autorów takie omówienie tematu pozwala zestawić wymagania w zakresie dostępności, wynikające z faktycznego funkcjonowania obiektu, z analizą możliwości pełnego udostępniania zabytku.

Zgodnie z zapisami Ustawy o zapewnianiu dostępności (...) wszystkie instytucje publiczne, a do takich zalicza się Muzeum Zamkowe w Malborku zarządzające całym terenem malborskiego zespołu zamkowego, mają obowiązek powołać koordynatora ds. dostępności. Biorąc pod uwagę wielkość kompleksu architektonicznego udostępnianego zwiedzającym oraz różnorodność płaszczyzn, na których dostępność może być rozpatrywana, dyrektor Muzeum dr hab. Janusz Trupinda powołał wewnątrz instytucji zespół zajmujący się wspólnie z koordynatorem problematyką dostępności wszystkich kompleksów zamkowych pozostających w jego zarządzie (zamki krzyżackie w Malborku i Sztumie oraz zamek kapituły pomezańskiej w Kwidzynie)². Do głównych zadań zespołu należy analiza występujących w Muzeum barier na różnych obszarach jego funkcjonowania oraz przygotowanie planu działań zmierzających do znoszenia ograniczeń. Po kilku miesiącach prac zespołu możliwe jest dokonanie ogólnego podziału występujących ograniczeń dostępności do szeroko rozumianej oferty muzealnej w Malborku na:

- bariery architektoniczne wynikające z historycznego ukształtowania architektury, posiadające często równocześnie walory zabytkowe,
- ograniczenia wprowadzane współcześnie (po II wojnie światowej) w związku z adaptacją wewnątrz do funkcji muzealnych.

1 Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, Dz. U. 2019, poz. 1696. (art. 14.1.).

2 Zarządzenie nr 22/2021 Dyrektora Muzeum Zamkowego w Malborku w sprawie powołania zespołu zarządzającego procesem zapewnienia dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami

2. Etyka konserwatorska

Współcześnie przyjęta „etyka konserwatorska” w odniesieniu do dziedzictwa architektonicznego opiera się na zasadach postępowania szczegółowo opisanych w dokumentach ICOMOS³, wypracowywanych w efekcie wieloletniego rozwoju teorii i praktyki konserwatorskiej.

Nie przytaczając szczegółowych zapisów dokumentów publikowanych przez ICOMOS, ani nie odnosząc się do licznych ich interpretacji, należy uznać za oczywiste, że podstawowym nośnikiem wartości zabytku architektury jest jego oryginalna, nieodtwarzalna substancja materialna; jej zachowanie warunkuje istnienie zabytku. Obiekt pozbawiony autentycznej substancji – nawet jeśli wiernie odtwarza formę czy strukturę architektoniczną nieistniejącego oryginału – nie jest zabytkiem, a co najwyżej jego współczesną repliką (surogatem). Oczywiście z czasem i ta replika nabierze wartości zabytkowych, stając się autonomicznym zabytkiem, ale nigdy nie będzie obiektem, który naśladuje. Podważanie tego „aksjomatu” kwestionowałoby sens działalności konserwatorskiej, albowiem forma i struktura są – przynajmniej w teorii – odtwarzalne, a stworzenie repliki bywa łatwiejsze od żmudnej konserwacji oryginału. Zachowanie dziedzictwa autentycznego, czyli integralnego pod względem substancji i formy (struktury), jest zatem podstawowym celem konserwacji.

W zakresie działań za punkt wyjścia, zgodnie z akcentowaną w zapisach „analogią medyczną”, należy uznać zasadę *primum non nocere*. Innymi podstawowymi zasadami są minimalizm interwencji, czyli niewykonywanie działań zbędnych z punktu widzenia bezpieczeństwa i trwałości zabytku, zasada odwracalności ich efektów, tak aby nie uniemożliwiały one podejmowania przyszłych interwencji, jak też zasada odróżnialności ich efektów⁴, aby nie prowadziły do fałszowania dokumentu historycznego, jakim jest zabytek architektury. Zabytki architektury nie są w większości bytami abstrakcyjnymi, jak też nie poddają się prostym kategoryzacjom, dlatego z wielu powodów technicznych czy kulturowych muszą być traktowane indywidualnie. Wszelkie zasady mają zatem charakter postulatów, które powinny być realizowane z zachowaniem zdrowego rozsądku⁵ popartego wiedzą, kwalifikacjami zawodowymi i wrażliwością.

3 ICOMOS CHARTER – PRINCIPLES FOR THE ANALYSIS, CONSERVATION AND STRUCTURAL RESTORATION OF ARCHITECTURAL HERITAGE (2003) Ratified by the ICOMOS 14th General Assembly in Victoria Falls, Zimbabwe, in 2003, <https://www.icomos.org/en/about-the-centre/179-articles-en-francais/ressources/charters-and-standards/165-icomos-charter-principles-for-the-analysis-conservation-and-structural-restoration-of-architectural-heritage>

4 Ibidem, 3.5, 3.8., 3.9; INTERNATIONAL CHARTER FOR THE CONSERVATION AND RESTORATION OF MONUMENTS AND SITES (THE VENICE CHARTER 1964), Art. 9, <https://www.icomos.org/en/resources/charters-and-texts>.

5 Zob. np. Muñoz Viñas S., *Contemporary Theory of Conservation*, Elsevier Butterworth Heinemann, Oxford 2005, s. 212.

3. Problem barier architektonicznych w obiektach zabytkowych – uwarunkowania

Możliwości usuwania przeszkód i ograniczeń architektonicznych w obiektach (budynkach) zabytkowych uwarunkowane są ich charakterystyką. Składają się na nią przede wszystkim struktura przestrzenna i funkcjonalna obiektu, jak też właściwości materiałowo-konstrukcyjne barier architektonicznych oraz poziom reprezentowanych przez obiekt, możliwych do oceny wartości zabytkowych. Pokonywanie barier niesie zwykle konieczność rozwiązywania konfliktów wartości zabytkowych z wartościami współczesnymi. Stopień udostępnienia zabytku osobom ze szczególnymi potrzebami należy do zasobu jego wartości współczesnych – użytkowych (funkcjonalnych), mogących wpływać pozytywnie także na jego wartość całkowitą, w tym ekonomiczną. Problem barier jest jednym z problemów technicznych, stanowiących nieodłączny element każdej działalności konserwatorskiej, toteż należy szukać racjonalnych sposobów jego rozwiązania, bez powodowania się jakimikolwiek „ideologicznymi” uprzedzeniami.

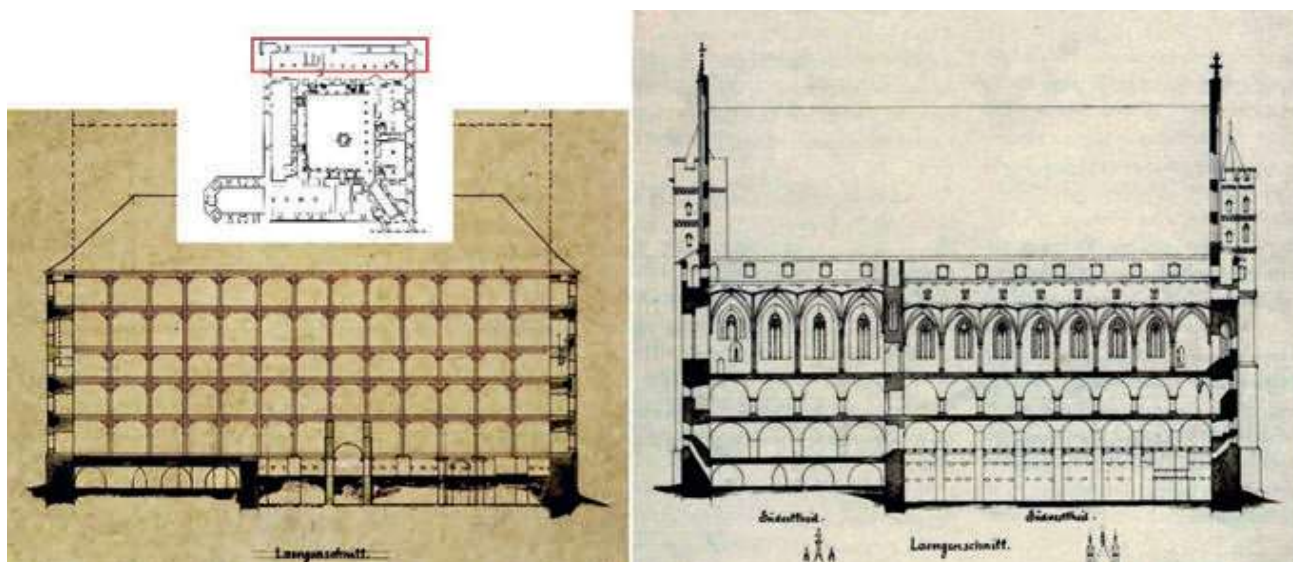
Zabytki architektury można ogólnie podzielić na dwa typy pod względem struktury architektonicznej. Stronę funkcjonalną można uznać tu za drugorzędną, albowiem często zmieniała się ona w czasie długiego życia obiektu.



Ryc. 1 Obiekt o strukturze otwartej (Krzyżtopór) oraz obiekt o strukturze zamkniętej (Villa Rotonda, Vicenza), fot. G. Bukal

Pierwszy typ reprezentują obiekty o strukturze otwartej (elastycznej), tj. podatnej na przekształcanie i adaptacje (Ryc. 1). Są to ruiny, budynki pozbawione stropów czy sklepień, o ścianach z dużymi otworami lub o przegrodach możliwych do przebicia z uwagi na niewielką wartość zabytkową czy stan techniczny. Należą do nich także budynki o dużych pomieszczeniach i/lub nieskomplikowanej dyspozycji funkcjonalno-przestrzennej opartej o powtarzalne kondygnacje. Pokonywanie barier architektonicznych – zarówno poprzez niezbędne fragmentaryczne rozbiórki, jak i dodawanie niezbędnych elementów – jest tu stosunkowo łatwe i daje się pogodzić z zasadami etyki konserwatorskiej. Wprowadzanie nowych struktur bywa zresztą uzasadnione potrzebami architektoniczno- czy budowlano-konserwatorskimi (np. poprzez wbudowywanie stabilizujących osłabione zabytkowe mury stropów, pomostów, klatek schodowych czy szybów dźwigów). Trudności mogą występować

w takich sytuacjach lokalnie, na przykład w konfrontacji z zachowanymi partiami dekoracji. W przypadku dużych budynków łatwiej je omijać lub też ich skala powoduje minimalizowanie widocznych efektów ingerencji. Takimi obiektami są trwałe ruiny zamków, częściowo zrujnowane duże pałace, hale przemysłowe itp.



Ryc. 2 Zamek Wysoki w Malborku. Przekroje skrzydła południowego – inwentaryzacja ukazująca drewnianą zabudowę wnętrza oraz projekt rekonstrukcji struktury wnętrza, C. Steinbrecht, 1888, 1891; oryg. Muzeum Zamkowe w Malborku, sygn. MZM/DH/158; 168, opr. G. Bukal .

Typ drugi to obiekty zamknięte, niepodatne na zmiany bez brutalnego naruszania ich wartości zabytkowych (Ryc. 2). Są to zachowane kompletnie budynki o skomplikowanej dyspozycji funkcjonalno-przestrzennej, małych pomieszczeniach, trudnych do dzielenia, rozmieszczonych na zróżnicowanych poziomach, połączonych wąskimi przejściami czy klatkami schodowymi, o małych otworach drzwiowych. Budynki z przegrodami (ścianami, sklepieniami, stropami pokrytymi dekoracjami), uniemożliwiającymi przebicia z uwagi na ich znaczną wartość. Trudności techniczne wzmagają rzadko spotykane w polskich zabytkach integralność i autentyczność struktury, a każdy kubaturowy dodatek (np. trzon klatki schodowej i dźwigu) stanowić będzie ingerencję dosłownie rozsadzającą wnętrze lub też – dodany na zewnątrz – deformującą kompozycję bryły. Pomijając możliwą pod względem oceny dostępności, nieskuteczność rozwiązania. Obiektami tego rodzaju są budynki mieszkalne, a zwłaszcza rezydencjonalne (np. pałace w Nieborowie czy Antoninie).

Rozważając możliwości dostosowywania obiektów, należy zwrócić uwagę na zróżnicowanie przestrzenne i funkcjonalne poszczególnych partii obiektu zabytkowego i sposób ich współczesnego użytkowania. Obecna w polskim prawie szczegółowa klasyfikacja pomieszczeń⁶ nie ma tu istotnego znaczenia, albowiem w przypadku zabytków będących obiektami użyteczności

6 Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, Zał. do obwieszczenia Ministra Inwestycji i Rozwoju z dnia 8 kwietnia 2019 r. (poz. 1065), Dz. U., poz. 1065.

publicznej, takich jak Zamek Wysoki, trzeba by mówić o partiach obiektów przeznaczonych lub nieprzeznaczonych do udostępniania; przede wszystkim dla zwiedzających. Różnego rodzaju interesanci funkcjonują na nieco innych zasadach i korzystają na ogół z innych stref obiektów. Podobnie pracownicy – ze względu na charakter wykonywanej pracy. W obiektach mogą więc istnieć pomieszczenia kwalifikujące się do kategorii przeznaczonych na „stały” lub „czasowy pobyt ludzi”. Mogą one być udostępniane zwiedzającym (historyczne pomieszczenia mieszkalne, obecnie sale wystawowe) lub nieudostępniane (klatkownia klasztorna, biura, sale przeznaczone na pracownie itp.).

Pewnych pomieszczeń na pobyt ludzi adaptować się nie da, jak np. piwnic, cel więziennych, krypt kościelnych, izb bojowych w fortyfikacjach, pomieszczeń w wieżach, więźb dachowych itp. Są to często przestrzenie atrakcyjne i przeznaczone do zwiedzania, więc muszą też być dostępne dla obsługi obiektu; (np. Wieża Zygmuntowska katedry wawelskiej czy chodniki sieci kontrminowej twierdzy w Grudziądzu).

Bariery architektoniczne tworzą: przegrody pionowe (ściany), przegrody poziome (stropy i sklepienia), elementy komunikacji poziomej (drogi, nawierzchnie, korytarze) oraz elementy komunikacji pionowej (klatki schodowe, pochylnie).

Pokonanie barier pionowych może polegać na różnych typach działań. W najprostszym przypadku, gdy otwory drzwiowe mają dostateczne wymiary, wystarczająca może być tylko likwidacja występującego między pomieszczeniami progu (lub kilku schodów). Rozwiązaniem optymalnym – także z punktu widzenia prawidłowości działań konserwatorskich – jest zastosowanie pochylni możliwej do demontażu, pozwalającej na łatwe przemieszczenie się osoby na wózku lub korzystającej z balkonika czy kul ortopedycznych. Problem pojawia się, gdy wszystkie istniejące otwory są bardzo wąskie, uniemożliwiające bezpieczny przejazd wózkiem. Tu rozwiązaniem może być wykonanie nowego otworu drzwiowego (jak w wieży zamkowej w Człuchowie). Taki niszczący rodzaj ingerencji należałoby dopuszczać tylko, jeśli przegroda nie reprezentuje wybitnych wartości i jako działanie jednostkowe. Trudno rozważać je w przypadku ścian pokrytych zabytkowymi polichromiami, boazeriami, sztukateriami tworzącymi zabytkową kompozycję architektoniczną itp.

Nieco podobnie wygląda sytuacja przegród poziomych. Pokonanie prostego, drewnianego stropu (niewykazującego wybitnej wartości) w celu wykonania w nim otworu dla szybu dźwigu jest technicznie dość łatwe. Zakładając, że ingerencja nie spowoduje nieodwracalnych, poważnych szkód w strukturze wnętrza albo że innego rozwiązania zaproponować się nie da. I jeśli jest ono niezbędne dla funkcjonowania czy dalszej egzystencji zabytku. Nienadużywane, działanie takie nie powinno budzić zastrzeżeń. W przypadku rzadkiego w skali Polski renesansowego czy barokowego stropu pokrytego polichromią, czy dekoracją snycerską powinno się z zasady takie działanie wykluczyć. Podobnie w przypadku sklepień.

Inaczej trzeba traktować powtarzalne, kolebkowe sklepienie, przykrywające jedną z kilkunastu izb bojowych standardowego fortu z przełomu XIX/XX, czy nawet z XVIII w., (np. forty twierdzy Przemyśl, kazamaty koszarowe tzw. cytadeli w Grudziądzu), a inaczej żebrowe sklepienie z wieku XIV czy barokowe, dekorowane sklepienie zwierciadlane... W pierwszym przypadku poświęcono by wartości, które można uznać za równorzędne (zniszczenie fragmentu o niewielkiej wartości jednostkowej na rzecz współczesnej wartości użytkowej). W drugim wartości tych nie można uznać za równorzędne; choćby ze względu na unikatowość zachowanych obiektów.

Przypadki elementów komunikacji poziomej są dość proste. Systemowe czy możliwe do indywidualnego zaprojektowania, łatwe do demontażu nawierzchnie (maty, płyty itp.) mogą (choć nie muszą) być trudne do akceptacji z powodów estetycznych, ale rozwiązują problemy funkcjonalne; zachodziłaby tu sytuacja wyboru wartości, a odwracalność i pożądany minimalizm interwencji powinny go ułatwiać. Przeszkodą mogą być tylko szerokości przejść w świetle ścian korytarzy. Najpoważniejszy problem stanowią elementy komunikacji pionowej. Schody w budynkach zabytkowych z reguły nie odpowiadają parametrom przewidzianym we współczesnych przepisach. Montaż na nich platform przyschodowych możliwy jest tylko wówczas, kiedy biegi mają dostateczną szerokość. Platformy takie są też konstrukcjami stosunkowo masywnymi, toteż ich mocowanie do ścian czy stopni może być dla zabytku niszczące. Ich wadą jest także mała wydajność, pozwalająca na powolny transport tylko jednej osoby, dlatego są one rozwiązaniem niefunkcjonalnym; co najwyżej pomocniczym w obiektach mogących przyjmować grupy osób na wózkach (np. muzeach). Najpoważniejszym problemem jest niemożliwość wykorzystania platform do ewakuacji takich osób. Jedynym rozwiązaniem jest więc wyposażanie kilkunastokondygnacyjnych obiektów zabytkowych w szybkie, wieloosobowe dźwigi, przeznaczone również do takich celów. Wbudowywanie ich w zabytkowe struktury (podobnie jak w przypadku nowych klatek schodowych) może być trudne technicznie, skutkujące zniszczeniem części budynku (sklepienia, stropy) i nie zawsze funkcjonalnie uzasadnione. Z tego powodu optymalne może być projektowanie zewnętrznych dźwigów i klatek schodowych. Prawdłowo zaprojektowane i wykonane są to dodatki czasem możliwe do usunięcia w przyszłości, bez szkody dla zabytkowej substancji. Najpoważniejsze zastrzeżenia wobec nich mają zwykle swoje źródła w subiektywnych poglądach na kwestie estetyczne. Jednakże, w przypadku obiektów szczególnie wartościowych, zwłaszcza o niewielkiej skali, „skończonej” („idealnej”) formie architektonicznej, eksponowanej ze wszystkich stron (np. pałace Na Wodzie w Łazienkach czy w Lubostroni), rozwiązania takie należałoby uznawać za zbyt inwazyjne.

4. Konfrontacja – przykład – Zamek Wysoki w Malborku

4.1 Przekształcenia Zamku Wysokiego

Zbudowany w ostatnich dekadach XIII w. Zamek Wysoki, stanowiący obecnie część⁷ kompleksu zamkowego, tworzy regularne czworoboczne założenie (ok. 51,6 x 60,7 m), otaczające wewnętrzny dziedziniec⁸. W uproszczeniu można opisać jego strukturę jako typową dla rozpoznanych, krzyżackich zamków konwentualnych. Piwnice oraz przyziemie pełniły funkcje gospodarcze, na I piętrze (a w skrzydle południowym także na II piętrze) usytuowano kościół i pomieszczenia

7 Jest to ok. 25–30% kubatur zabytkowych obiektów znajdujących się na terenie Muzeum Zamkowego, niebędących „pomieszczeniami technicznymi” w rozumieniu Rozporządzenia (...) w sprawie warunków technicznych. W artykule nie odniesiono się również do innych obiektów i terenów w obrębie zespołu zamkowego.

8 Kajzer L., Kołodziejcki S. & Salm J., *Leksykon zamków w Polsce*, Wydawnictwo „Arkady”, Warszawa 2003, s. 294; Józwiak S., Trupinda J., *Krzyżackie zamki komtureńskie w Prusach. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012, s. 66.

mieszkalne konwentu, powyżej znajdowały się 1–3 kondygnacje pomieszczeń prawdopodobnie także o przeznaczeniu gospodarczym; powyżej były wysokie przestrzenie poddaszy. Zamek otacza z czterech stron taras z murem obronnym (parcham), a na zewnątrz głębokie fosy. Jedyne wejście do zamku prowadzi przez przedbramie usytuowane ponad fosą oraz bramę w narożniku północno-zachodnim skrzydła północnego. Piwnice i pomieszczenia I piętra nakryte były sklepieniami, a kondygnacje powyżej – stropami; wyjątkiem jest skrzydło południowe, którego część piwnic przykrywano stropami, a sklepione sale znajdują się także na II piętrze.

Podczas przebudów Zamku Wysokiego, dokonanych po I rozbiórce przez pruską administrację budowlaną w latach 1774–1799–1803⁹, rozebrano wszystkie sklepienia powyżej poziomu piwnic (pozostawiono tylko kościół oraz znajdującą się pod nim kaplicę św. Anny) oraz wieżby dachowe. Usunięto także gotyckie krużganki, zastępując je nową zabudową. Zachowano ściany zewnętrzne do wysokości koron oraz główne mury wewnętrzne. Wyprute z historycznych podziałów wnętrza podzielono na nowo gęsto rozmieszczonymi, drewnianymi stropami. W ten sposób – posługując się przyjętą na potrzeby tego artykułu klasyfikacją – obiekt (zabytek) zamknięty przekształcono w całkowicie otwarty (Ryc. 2).

Prowadzona pod kierunkiem Conrada Steinbrechta w latach (1882–1902) odbudowa Zamku Wysokiego (Ryc. 2) miała na celu silnie umotywowaną politycznie i zamierzoną od strony technicznej, w duchu restauracji stylistycznej, rekonstrukcję jego formy z czasów świetności Zakonu Niemieckiego¹⁰. Efektem prac było usunięcie wszystkich „ahistorycznych” dodatków z wieków XVIII i XIX i przekształcenie zdewastowanego zamku w fantastyczny, godny oper Wagnera pomnik architektoniczny. Na taki, scenograficzny charakter obiektu wskazuje brak wyposażenia go w jakiegokolwiek udogodnienia, umożliwiające współczesne użytkowanie; nawet okazjonalne, o charakterze rezydencjonalno-reprezentacyjnym. Nie wyposażono go w instalacje sanitarne czy klatki schodowe umożliwiające funkcjonalną komunikację pomiędzy kondygnacjami (jedyne wygodne, reprezentacyjne wejście schodowe łączy poziom dziedzińca z poziomem krużganka na I piętrze). Nie zainstalowano również dźwigów osobowych, mimo iż to w okresie restauracji zamku zaczęto wprowadzać je do budownictwa.

Odbudowa po 1945 r., ponownie częściowo zrujnowanego zamku, polegała na mniej lub bardziej starannym i dokładnym odtworzeniu jego zrekonstruowanej kilkadziesiąt lat wcześniej struktury. Odbudowano mury i sklepienia, doprowadzając ponownie „otwarty” po zniszczeniu zabytek do stanu – nawiązując do stosowanej tu klasyfikacji – „zamknięcia”. Trudno zrozumieć, dlaczego w latach 60. XX w. (nawet biorąc pod uwagę ówczesne warunki, wobec przeznaczenia obiektu – prestiżowego muzeum) nie wyposażono go w choćby minimalnym stopniu we współczesną infrastrukturę, konieczną do obsługi ekspozycji i jego samego, a przede wszystkim do obsługi przemierzających się grup odwiedzających. Dotyczy to nawet instalacji wodno-kanalizacyjnej i toalet!

9 Mierzwiński M., *Katalog rysunków architektonicznych dawnego Zarządu Odbudowy Zamku w Malborku (1817–1945)*, Muzeum Zamkowe w Malborku, Malbork 2019, s. 12.

10 Chodyński, A.R., *Conrad Steinbrecht i jego dzieło*, „Rocznik Gdański”, XLVII (2), Wrocław [et al.] 1987, s. 21–57; Bukal G., *Konserwacja zamku w Malborku jako przykład kształtowania się doktryny konserwatorskiej*, „Ochrona Zabytków”, nr 3/2008, Warszawa 2008, s. 91–102.

4.2 Ograniczenia architektoniczne

W obrębie zewnętrznych murów czworoboku budynków zamek jest obiektem o jednolitej charakterystyce funkcjonalno-przestrzennej. Struktura wszystkich skrzydeł jest podobna. Do udostępnienia zwiedzającym, ze względu na swoją atrakcyjność, kwalifikuje się cała kubatura, włącznie z piwnicami, stanowiącymi jej najstarsze partie. Jedynie poddasza są przestrzeniami, których eksponowania nie dałoby się obecnie uzasadnić, ponieważ nie ma tam elementów o wartościach zabytkowych.

Dostęp do wnętrza zamku zapewnia obecnie jedynie oryginalna brama prowadząca na dziedziniec. Istniejąca liczba i układ otworów drzwiowych zapewniają prawdopodobnie wystarczającą obsługę wszystkich pomieszczeń. Problemem jest szerokość otworów wynosząca w wielu miejscach zaledwie nieco powyżej 60, czasem do ok. 80 cm.

Bez niszczenia substancji zabytku nie ma możliwości powiększania oryginalnych lub zrekonstruowanych otworów ani miejsc, w których można by wykonać nowe, dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

Wszystkie trzy lub cztery dolne kondygnacje zamku oddzielają sklepienia; nad piwnicami zachowały się oryginalne, trzynastowieczne; te powyżej są rekonstruowane. Możliwości lokalizacji w nich otworów dla nowych klatek schodowych musiałyby być zatem ograniczone do sklepień odtwarzanych. Byłoby to jednak problematyczne z powodu układu pomieszczeń oraz funkcjonowania zabytku.

Stropy znajdujące się nad górnymi kondygnacjami powstały w trakcie odbudów i ich partie mogłyby zostać przebudowane. Nie miałyby to większego znaczenia dla rozwiązania głównych problemów dostępności z powodu usytuowania stropów.

Nawierzchnie i posadzki zamku, mimo występowania progów i wielu zmian poziomów, są barierą stosunkowo łatwą do zniwelowania metodami „odwracalnymi” (poprzez stosowanie nakładanych pochylni, chodników itp.). Jednak wobec niemożliwości poszerzenia otworów drzwiowych nie gwarantowałyby to satysfakcjonujących rozwiązań w całym obiekcie, można by uzyskać miejscowo poprawę sytuacji.



Ryc. 3 Zamek Wysoki w Malborku. Typowa klatka schodowa; leżący na stopniu notes formatu A5 pokazuje skalę szerokości biegu, fot. G. Bukal

Największy problem stanowią klatki schodowe. Jest ich kilkanaście, ale są rozmieszczone nieregularnie, strome i o bardzo wąskich (ok. 65 cm), często krętych biegach (Ryc. 3); wyjątkiem jest wspomniana, prowadząca przed bramą na I piętro. Wszystkie są niełatwe do pokonywania, także dla osób w pełni sprawnych fizycznie, a nawet niebezpieczne. Jedyna możliwość wbudowania klatki schodowej wraz z szybem dźwigu istnieje w przestrzeni wieży (danskeru), połączonej krytą galerią z południowo-zachodnim narożnikiem krużganku na I piętrze. Byłoby to rozwiązanie nienaruszające średniowiecznej substancji zabytku (sklepienie wieży nie jest oryginalne), nieagresywne estetycznie i skutecznie rozwiązujące zarówno problem transportu, jak i ewakuacji, zwłaszcza osób z niepełnosprawnością. Nie likwidowałoby oczywiście problemów na kondygnacjach położonych wyżej, ale pozwalałoby na pełne udostępnienie najbardziej reprezentacyjnych pomieszczeń usytuowanych na I piętrze zamku – przede wszystkim kościoła, refektarza i krużganków. Usytuowanie zewnętrznych pionów komunikacyjnych (schodów i dźwigów) nie wydaje się ani celowe, ani możliwe do zaakceptowania ze względów architektoniczno-konserwatorskich. Dźwig usytuowany w przestrzeni dziedzińca nie byłby w stanie obsługiwać wszystkich kondygnacji, a – mimo „odwracalności”, czy możliwego do osiągnięcia estetycznego minimalizmu rozwiązania – tworzyłyby element zbyt inwazyjny (Ryc. 4).

Sytuowanie natomiast szypów dobudowanych do ścian zewnętrznych (elewacji) nie powinno być brane pod uwagę z uwagi na ekspozycję każdej z nich od strony miasta oraz w panoramie zamku od strony Nogatu. Prawdopodobnie zresztą jeden taki pion komunikacyjny nie poprawiłby sytuacji całego obiektu.



Ryc. 4 Zamek Wysoki w Malborku, dziedziniec. Szkicowa wizualizacja kubatury szybu mieszczącego dźwig i klatkę schodową; możliwa do zaakceptowania, oprac. G. Bukal.

4.3 Dostępność oferty wystawienniczej

Zamek w Malborku, którego wschodnia część, wraz z charakterystycznym akcentem architektonicznym w postaci zespołu kościoła Najświętszej Marii Panny z wieżą, uległa niemal całkowitemu zniszczeniu po ostrzale artyleryjskim w 1945 r., przez pierwsze powojenne lata pozostawał w ruinie a dalsze jego zagospodarowanie budziło wątpliwości ówczesnych decydentów¹¹. Na etapie podejmowania decyzji o odbudowie przyjęto zasadę odtwarzania kolejnych fragmentów zabudowy w ich pierwotnym kształcie, co ważne dla omawianego zagadnienia – w kształcie wynikającym z dawnej funkcji militarnej obiektu. Zasada ta była konsekwentnie realizowana przez Muzeum Zamkowe w Malborku, które w 1961 r. zostało jedynym zarządcą zespołu zamkowego w jego historycznych granicach.

¹¹ Mierzwiński M., *Zamek Malborski w latach 1945–1960*, „Studia Zamkowe”, t. 1, 2004, s. 7.

Od początku istnienia Muzeum w malborskim zamku zdecydowano, że podstawowa jego działalność, jaką jest wystawiennictwo, prowadzona będzie przede wszystkim na Zamku Średnim i Wysokim – historycznie ukształtowanymi jako najbardziej niedostępne części twierdzy. Taka lokalizacja ekspozycji jest w pełni zasadna, jeżeli brać pod uwagę, że podstawowym zadaniem instytucji kultury pozostaje eksponowanie walorów architektonicznych zabytku. Jednakże konsekwencją tego pozostają ograniczenia architektoniczne, które omówimy w dalszej części artykułu.

Jednocześnie sama funkcja wystawiennicza może generować kolejne bariery w dostępie do oferty muzealnej. Dlatego też muzealny zespół ds. dostępności wśród ograniczeń dostępności zwrócił również uwagę na takie elementy w przestrzeni ekspozycji, jak:

- ograniczenia na poziomie przekazywanych treści: niedostosowany do odbiorców język, nieczytelne czcionki na planszach tekstowych, niedostępność treści merytorycznych dla osób niedowidzących i niewidomych;
- ograniczenia na poziomie scenografii wystaw: wysokość elementów, na których umieszczone są eksponaty, ograniczające poruszanie się elementy scenograficzne.

Pomimo wdrażania standardów Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, dotyczących różnych poziomów dostępności ekspozycji, pracownikom Muzeum nie udało się uniknąć tworzenia barier w projektowaniu wystaw muzealnych.



Ryc. 5 Wnętrze dormitorium na Zamku Wysokim w trakcie wystawy „Sapientia aedificavit sibi domum...”, fot. Oknostudio

Bariery, jakie pojawiają się w przestrzeni wystawienniczej, niezależnie od istniejących w obiekcie barier architektonicznych, przedstawione zostały na przykładzie zorganizowanej w 2018 r. wystawy czasowej „Mądrość zbudowała sobie dom/Sapientia aedificavit sibi domum/Państwo krzyżackie w Prusach” (Ryc. 5)¹². Założeniem projektu plastycznego było stworzenie wrażenia lewitujących w przestrzeni oryginalnych obiektów z okresu średniowiecza, zlokalizowanych we wnętrzach dormitoriów i kościoła Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku. Ze względu na wymogi konserwatorskie dotyczące dopuszczalnego natężenia oświetlenia, wynikające z prezentacji wśród muzealiów historycznych dokumentów zapisanych na papierze, w pomieszczeniach panował półmrok. Aby do minimum ograniczyć elementy współczesne mogące wpływać na odbiór muzealiów podpisy do obiektów wykonano na przezroczystych naklejkach, umieszczanych na szkle gablot, używając do nich stosunkowo niewielkiej czcionki w kolorze białym. Przy niedużym kontraście pomiędzy tekstem a tłem w słabym oświetleniu wielu gości zgłaszało problem całkowitej nieczytelności prezentowanych treści, która wpływała na ograniczenie poznania prezentowanych zagadnień. Kolejną przeszkodę stanowiły elementy scenograficzne w postaci podestów – arkuszy ciemnej płyty, umieszczonych ok. 5 cm nad posadzką. Na nich ustawiono gabloty i postumenty z zabytkami. Przy zastosowanym oświetleniu o niewielkim natężeniu podesty były niezauważalne dla wielu osób, które nie zostałyby nawet zakwalifikowane do grupy osób ze specjalnymi potrzebami w potocznym rozumieniu tego pojęcia. Tworzyły przeszkodę, o którą potykali się goście, co zagrażało zarówno ich bezpieczeństwu, jak i bezpieczeństwu eksponatów. W konsekwencji konieczne było oklejenie ich brzegów taśmą ostrzegawczą, która wpływała na estetykę ekspozycji.

Jednocześnie podczas budowania tej samej wystawy zastosowano zabieg bardzo pozytywnie wpływający na dostępność jej treści merytorycznej: ograniczenie ilości tekstów wprowadzanych na planszach umieszczanych w przestrzeni wystawienniczej. Paradoksalnie bowiem, bardzo często próba przedstawienia na wystawie wszystkich informacji, które kurator ekspozycji zdobył w trakcie jej przygotowywania, kończy się przeładowaniem treści, które dodatkowo przy zastosowaniu specjalistycznego języka wypowiedzi powodują ograniczenie jej dostępności.

Biorąc pod uwagę zarówno informacje zwrotne płynące od gości Muzeum, wytyczne Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, jak i wymogi, jakie nakłada na instytucje publiczne Ustawa o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, staramy się poprawiać dostęp do kolejnych przygotowywanych wystaw dla wszystkich odbiorców. Otwarta dnia 20 kwietnia br. ekspozycja „Ruiny i odbudowa w obiektywie Macieja Kilarskiego” zaopatrzona została w podpisy i plansze tekstowe z zastosowaniem czytelnej wysokokontrastowej czcionki. W przestrzeni wystawy umieszczono wydrukowany model 3D jednego z eksponatów, umożliwiający poznanie przez dotyk. Wszystkie napisy zostały przetłumaczone i wydrukowane na tabliczkach w języku Braille’a (Ryc. 6). Dodatkowym czynnikiem wpływającym na dostępność wystawy jest jej lokalizacja w łaźni Infirmierii w skrzydle północnym Zamku Średniego, położonej w przyziemiu, blisko bramy, co znacznie ogranicza ilość barier architektonicznych.

12 Trupinda J. (red.), *Sapientia aedificavit sibi domum. Mądrość zbudowała sobie dom*, Malbork 2019.



Ryc. 6 Plansza tekstowa z podpisami w języku Braille'a na wystawie „Ruiny i odbudowa w fotografii Macieja Kilarskiego”, fot. A. Kowalska.

Omawiając możliwe udogodnienia poprawiające dostępność oferty wystawienniczej Muzeum Zamkowego w Malborku, warto zauważyć, że sposób konstruowania scenografii i narracji ekspozycji w niewielkim stopniu wpływa na zachowane walory zabytkowe obiektu i co do zasady nie wpływa na nie w sposób trwały. Poza naszą świadomością projektowanych współcześnie barier nie ma zatem większych ograniczeń w przygotowywaniu dostępnych wystaw w przestrzeni malborskiego zamku, w tym ograniczeń konserwatorskich.

Zupełnie inaczej przedstawia się problematyka barier architektonicznych. Usunięcie pierwszego rodzaju ograniczeń w obiekcie zabytkowym zazwyczaj wiąże się z koniecznością ingerencji w zabytkową strukturę lub w utrwalony historyczny widok zabytkowej przestrzeni. Działanie takie wymaga dokonania wartościowania poszczególnych elementów historycznej architektury, które niekiedy prowadzić będzie do wniosku o występującym konflikcie pomiędzy dwiema wartościami.

Konkluzje

Likwidacja ograniczeń architektonicznych jest, jako zasada, bezdyskusyjna. Zwłaszcza w obiektach użyteczności publicznej. Jednakże zapisy Ustawy o zapewnieniu dostępności (...) ¹³ sformułowane są – nawet w odniesieniu do *minimalnych wymagań służących*

13 Ustawa (...) o zapewnianiu dostępności (...), art. 6. 1.

zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami – w sposób kategoryczny i w zasadzie bezalternatywny, mimo użycia pojęcia *dostępu alternatywnego* polegającego na zapewnieniu wsparcia technicznego osobie ze szczególnymi potrzebami, w tym z wykorzystaniem nowoczesnych technologii (...).

Należy zatem stwierdzić, że:

- zapisy Ustawy nie biorą pod uwagę uwarunkowań wielu obiektów zabytkowych lub przynajmniej ich znaczących partii, których dosłownie, w sposób fizyczny osobom ze znaczną niepełnosprawnością ruchową udostępnić się nie da. Chyba że kosztem tego miałyby być niszczenie zabytku, stanowiącego przecież cel udostępnienia. Takie sytuacje powinny zostać w Ustawie uwzględnione;
- konieczne jest wprowadzenie prawnej dopuszczalności stosowania rzeczywistych i często w pełni wykonalnych rozwiązań kompromisowych, co powinno zostać w Ustawie określone w formie mniej enigmatycznej, niż dający pole do dowolnych urzędniczych interpretacji zapis o *dostępie alternatywnym*;
- wszelkie ograniczenia cyfrowe i informacyjno-komunikacyjne są zdaniem autorów możliwe i czasem nawet łatwe do likwidacji, czemu sprzyja obecny rozwój technologii.

Wkład autorów

G. Bukal 50%

A. Kowalska 50%

Bibliografia

Bukal G., *Konserwacja zamku w Malborku jako przykład kształtowania się doktryny konserwatorskiej*, „Ochrona Zabytków”, nr 3/2008, Warszawa 2008, s. 91–102.

Chodyński A.R., *Conrad Steinbrecht i jego dzieło*, „Rocznik Gdański”, XLVII (2), Wrocław [et al.] 1987, s. 21–57.

Guerquin B., *Podstawowe założenia projektowe odbudowy i adaptacji zamku w Malborku*, 1961, Archiwum Muzeum Zamkowego w Malborku.

ICOMOS CHARTER – PRINCIPLES FOR THE ANALYSIS, CONSERVATION AND STRUCTURAL RESTORATION OF ARCHITECTURAL HERITAGE (2003) Ratified by the ICOMOS 14th General Assembly in Victoria Falls, Zimbabwe, in 2003, <https://www.icomos.org/en/about-the-centre/179-articles-en-francais/ressources/charters-and-standards/165-icomos-charter-principles-for-the-analysis-conservation-and-structural-restoration-of-architectural-heritage>

INTERNATIONAL CHARTER FOR THE CONSERVATION AND RESTORATION OF MONUMENTS AND SITES (THE VENICE CHARTER 1964), Art. 9, <https://www.icomos.org/en/resources/charters-and-texts>

Józwiak S., Trupinda J., *Krzyżackie zamki komturskie w Prusach. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012.

Kajzer L., Kołodziejski S. & Salm J., *Leksykon zamków w Polsce*, Wydawnictwo „Arkady”, Warszawa 2003.

Mierzwiński M., *Zamek Malborski w latach 1945–1960*, „Studia Zamkowe”, t. 1, 2004.

Mierzwiński M., *Katalog rysunków architektonicznych dawnego Zarządu Odbudowy Zamku w Malborku (1817–1945)*, Muzeum Zamkowe w Malborku, Malbork 2019.

Muñoz Viñas S., *Contemporary Theory of Conservation*, Elsevier Butterworth Heinemann, Oxford 2005.

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, Zał. do obwieszczenia Ministra Inwestycji i Rozwoju z dnia 8 kwietnia 2019 r. (poz. 1065), Dz. U., poz. 1065.

Trupinda J. (red.), *Sapientia aedificavit sibi domum. Mądrość zbudowała sobie dom*, Malbork 2019.

Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, Dz. U. 2019, poz. 1696.

Zarządzenie nr 22/2021 Dyrektora Muzeum Zamkowego w Malborku w sprawie powołania zespołu zarządzającego procesem zapewnienia dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.